

Izabela Krasieńska

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
Jana Kochanowskiego w Kielcach

Polska prasa abstynencka z lat 1905–1914 źródłem informacji na temat wychowania do życia w trzeźwości wśród dzieci i młodzieży

Rozpowszechniony wśród społeczeństwa polskiego alkoholizm stał się ważnym problemem natury moralno-społecznej. Wpływał on bowiem na zdrowie, niszcząc organizm, prowadził do nieszczęść i nieporozumień w życiu rodzinnym czy sąsiedzkim, rujnował materialnie. Konsumentami alkoholu obok ludzi dorosłych stały się również dzieci i młodzież szkolna oraz rzemieślnicza. Z licznych badań przeprowadzanych w początkach XX w. przez działaczy abstynenckich bądź nauczycieli wynika, że na 5 przebadanych uczniów, co 3 lub 4 miał do czynienia z trunkami alkoholowymi. Przykładowo we Lwowie w 1907 r. wśród uczniów szkół ludowych codziennie spożywało alkohol 20% chłopców oraz 12% dziewcząt. W Łodzi natomiast jedynie 21,3% uczniów szkół elementarnych nie miało do czynienia z alkoholem¹. Najczęściej młodzi ludzie po raz pierwszy stykali się z alkoholem we własnych domach, gdzie byli zachęcani przez dorosłych do jego spożywania. Okazji zaś było wiele, a do najczęstszych zaliczano uroczystości rodzinne (chrzty, wesela, pogrzeby). Alkohol pito również dla wzmocnienia, podczas choroby, przy jedzeniu, a nawet gdy doskwierał głód. Tylko 6% młodych ludzi kupowało alkohol za własne pieniądze. Wśród najczęściej spożywanych przez dzieci i młodzież napoi alkoholowych wskazano: wino, piwo, herbatę z rumem czy koniakiem, miód pitny oraz wódkę, a ponadto likiery, poncz, okowitę i spirytus oraz mleko z winem i czarną kawę ze spirytusem².

¹ Zob. szerzej: S. Ciecchanowski, *Kilka słów w sprawie alkoholizmu naszej młodzieży szkolnej*, „Walka z Alkoholizmem” 1913, nr 1, s. 34–36.

² I. Krasieńska, *Z problematyki walki z alkoholizmem wśród młodzieży galicyjskiej w początkach XX wieku*, [w:] *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 20. *Historia wychowania – misja i edukacja. Profesorowi Andrzejowi Meissnerowi w 70. rocznicę urodzin i 45-lecie pracy naukowej i nau-*

Alkoholizm stanowił więc nie tylko poważny problem moralny i zdrowotny, ale i wychowawczy. Na łamach licznych czasopism abstynenckich, takich jak „Przyszłość”³, „Wyzwolenie”⁴, „Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości”⁵, „Świt”⁶, „Przyjaciel Trzeźwości”⁷, „Walka z Alkoholizmem”⁸, „Nasz

czycielskiej, red. K. Szmyd, J. Dybiec, Rzeszów 2008, s. 514–515; też, „*Łatwiej zapobiedz chorobie niż ją wyleczyć*”. *Bractwa Dzieciątka Jezus i Związki Anioła Stróża – dziecięce kółka abstynenckie na ziemiach polskich w latach 1912–1914*, [w:] *Być dzieckiem w XVIII–XX wieku. Pierwsze Biennale Historyków Edukacji, Kielce – Św. Katarzyna, 25–26 września 2006 r.* (w druku).

³ Miesięcznik „Przyszłość” poświęcony sprawom zupełnej wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych, którego hasłem było: „Abstynencja; Bezpartyjność; Prohibicja”, ukazywał się od stycznia 1905 r. Początkowo do 1906 r. w Krakowie. Redaktorem pisma był w tym okresie Augustyn Wróblewski. Redakcja mieściła się przy ulicy Szlak 8. Od października 1905 r. do grudnia 1906 r. pismo było oficjalnym organem Towarzystwa Bezwzględnej Wstrzemięźliwości od Trunków Alkoholowych „Eleuteria”. W 1907 r. po przeniesieniu się Wróblewskiego do Warszawy i zalegalizowaniu w Królestwie Polskim w maju tegoż roku Towarzystwa Bezwzględnej Wstrzemięźliwości od Napojów Alkoholowych „Przyszłość”, miesięcznik stał się jego oficjalnym organem i wyrazicielem poglądów jego twórców. W latach 1907–1908 redaktorem pisma był nadal Wróblewski. W 1909 r. przestał go jednak redagować, a nawet wystąpił z Towarzystwa „Przyszłość”, zakładając Towarzystwo Etyczne „Czystość”. Na stanowisku redaktora naczelnego zastąpił go Leonard Kozłowski. Redakcja miesięcznika mieściła się początkowo przy ulicy Brackiej 18, a następnie przy ulicy Wielkiej 31 m. 8. Cena pojedynczego numeru wynosiła 15 kop. Roczna przedpłata dla mieszkańców Królestwa Polskiego kształtowała się w granicach 1 rb. 60 kop., dla Galicji 4 k., a dla Księstwa Poznańskiego 3 mk. 60 f.

⁴ „Wyzwolenie”. Organ Eleuterii: miesięcznik poświęcony zwalczaniu alkoholizmu i poprawie obyczajów. Od 1913 r. nowy podtytuł: miesięcznik poświęcony walce z alkoholizmem i sprawie odrodzenia narodowego. Hasło przewodnie pisma brzmiało: „Przez zwalczanie alkoholizmu i poprawę obyczajów do odrodzenia narodu”. Redaktorami pisma byli kolejno: Józef Lewicki, Ludwik Skoczylas, Jan Sierakowski i Mikołaj Skiba. Pojedynczy numer kosztował 40 gr., zaś roczna przedpłata na prenumeratę dla Galicji wynosiła 4 k. 30 hal., dla Księstwa Poznańskiego 4 mk. 30 f., a dla czytelników z Królestwa Polskiego 2 rb. Pismo docierało również do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Roczna prenumerata za oceanem kształtowała się w granicach 1 dolara.

⁵ „Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości”. Ukazywał się w latach 1904–1910 w Pleszewie, a jego redaktorem był ks. Kazimierz Niesiołowski miejscowy proboszcz. Pismo było organem towarzystwa abstynenckiego „Wyzwolenie” oraz Związku Księży Abstynentów. W 1911 r. nastąpiła zmiana tytułu na „Świt”.

⁶ „Świt”. Miesięcznik dla popierania ruchu wstrzemięźliwości. Organ towarzystwa abstynenckiego „Wyzwolenie”, Związku Księży Abstynentów oraz polskiej młodzieży abstynenckiej. Ukazywał się w połowie każdego miesiąca w latach 1911–1939 w Pleszewie, a następnie w Poznaniu. W latach 1936–1939 wychodził z częstotliwością kwartalnika. Redaktorem pisma był ks. Kazimierz Niesiołowski, a drukowała go Drukarnia „Pracy” w Poznaniu.

⁷ „Przyjaciel Trzeźwości”. Organ Związku Bractw Wstrzemięźliwości Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej; Miesięcznik dla szerzenia wstrzemięźliwości między ludem. Ukazywał się w latach 1907–1939 początkowo w Bytomiu, a następnie w Poznaniu.

⁸ „Walka z Alkoholizmem” to kwartalnik o charakterze społeczno-naukowym. Ukazywał się od roku 1913 do 1919 w Krakowie, a w latach 1920–1939 w Warszawie.

Przewodnik⁹ oraz „Młodzież”¹⁰ zwracano uwagę na krzewienie cnoty wstrzeźliwości od alkoholu wśród najmłodszych. Gros artykułów posiada wychowawczy i umoralniający charakter, a ich autorzy – wybitni działacze trzeźwosciowi, a wśród nich nauczyciele i katecheci – zwracają uwagę na rolę bractw i towarzystw abstynenckich, organizowanych specjalnie dla dzieci i młodzieży oraz na wychowawczą misję szkoły i Kościoła.

W celu wyrugowania alkoholu z życia dzieci powzięto projekt zakładania w szkołach ludowych i wydziałowych na terenie Galicji kółek abstynenckich, kierowanych przez nauczycieli i katechetów. Warunkiem przyjęcia dziecka była zgoda uzyskana od rodziców lub opiekunów. Kółka te zapewniały najmłodszym stosowne rozrywki, takie jak: bezalkoholowe wycieczki, odczyty ilustrowane przeżroczkami, zabawy na świeżym powietrzu, gry w kręgle i szachy. Nie zapominano przy tym o praktykach religijnych, a więc wspólnej spowiedzi i komunii¹¹.

Na łamach miesięcznika „Wyzwolenie” z 1914 r. znajdujemy informację, że w Żeńskiej Szkole Wydziałowej im. św. Marii Magdaleny we Lwowie odbyła się uroczystość zapisów do dziecięcego kółka abstynenckiego. W niecodziennym spotkaniu wziął udział krajowy inspektor szkolny – Kazimierz Bruchnalski, który zachęcał młode abstygentki do zachowania trzeźwości, a dyrektorkę szkoły Kruszyńską i opiekunkę kółka nauczycielkę Arnoldową do wytrwałości w pracy wychowawczej nad wyrugowaniem alkoholu z życia dziewcząt. Uroczystość uzupełniły śpiewy chóralne i stosowne deklamacje oraz odczyt przygotowany przez najmłodszą członkinię kółka, uczennicę I klasy Helenę Krzakowską, która mówiła o zgubnym wpływie alkoholu na organizm człowieka¹².

Akcje tego typu były jednak sporadyczne, na przeszkodzie bowiem stawali zazwyczaj rodzice niepozwalający dzieciom na przynależność do kółek abstynenckich oraz mało uświadomieni w tym zakresie nauczyciele, którzy by móc wychowywać do życia w trzeźwości, sami musieli być żarliwymi abstygentami. Do walki z alkoholizmem wśród dzieci włączył się więc Kościół katolicki, cieszący się w społeczeństwie większym autorytetem niż szkoła. Inicjatywa wyszła w 1912 r. od dwóch kapłanów z diecezji chełmińskiej na Pomorzu – Cyryla Karczyńskiego i Henryka Antoniego Szumana, aktywnych działaczy

⁹ „Nasz Przewodnik” wychodził w Poznaniu w latach 1913–1939 (drukowany w Drukarni „Praca”, nakład dochodził do 15 tys. egz.). Ukazywał się raz w miesiącu i był pisemkiem dziecięcych kółek abstynenckich, a więc: Związków Anioła Stróża i Bractw Dzieciątka Jezus. Redaktorem jego był ks. Henryk Antoni Szuman.

¹⁰ „Młodzież”. Czasopismo polskiej młodzieży abstynenckiej. Organ Związku Nadziei – Polskiego Związku Młodzieży Abstynenckiej. Ukazywał się w latach 1906–1912 w Krakowie. W 1910 r. pismo zostało organem Związku Nadziei – Sekcji Szkół Średnich w akademickim kole towarzystwa abstynenckiego „Eleuteria” w Krakowie.

¹¹ I. Krasieńska, „Łatwiej zapobiedz chorobie, niż ją wyleczyć”... (w druku).

¹² M. S., *Dzieci szkolne w walce z alkoholem*, „Wyzwolenie” 1914, nr 4, s. 50–51.

zorganizowanego 13 września 1902 r. na terenie diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej Związku Księży Abstynentów. Karczyński i Szuman powołali do istnienia poparte papieskim błogosławieństwem Piusa X dziecięce kółka abstynenckie, które przyjęły nazwę Bractw Dzieciątka Jezus. Niedługo potem bractwa przeniknęły na teren Królestwa Polskiego. W Galicji natomiast funkcjonowały pod nazwą Związków Anioła Stróża, a pieczę nad nimi objął katecheta z Zakopanego ks. Orzeł¹³.

Członkiem bractw i związków mogło zostać każde dziecko, które otrzymało zgodę od rodziców lub opiekunów oraz ukończyło 7 lat. Warunkiem przyjęcia było również złożenie przyrzeczenia całkowitej abstynencji do ukończenia 16. roku życia. Środkami, za pomocą których postanowiono wychowywać najmłodszych w bractwach i związkach w duchu trzeźwości, było pouczanie o szkodliwości spożywania alkoholu, zachęcanie do oszczędności, a przede wszystkim zapewnienie godziwych rozrywek, takich jak: wycieczki; zabawy, w tym bardzo popularne choinkowe, organizowane podczas świąt Bożego Narodzenia; głośne czytanie stosownej literatury, najczęściej dziecięcej i młodzieżowej oraz pisemka brackiego „Nasz Przewodnik”, do którego prenumeraty zachęcał najmłodszych sam redaktor ks. Henryk Antoni Szuman pisząc, że: „Każda rodzina polska, każde dziecko polskie, powinno zaprenumerować »Naszego Przewodnika«, najtańsze i najpiękniejsze pisemko dla dzieci”. Za sprawne funkcjonowanie oddziału kółka czy związku odpowiadał jego opiekun, którym był najczęściej proboszcz albo wyznaczony przez niego do tej odpowiedzialnej pracy inny kapłan. Bractwa Dzieciątka Jezus i Związki Anioła Stróża starały się oddziaływać na najmłodszych zgodnie z dewizą, iż „Łatwiej zapobiedz chorobie, niż ją wyleczyć”¹⁴.

Konsumentami alkoholu obok dzieci była również młodzież, tak ucząca się, jak i pracująca. Na problem ten zwróciła uwagę działająca w Galicji Rada Szkolna Krajowa (RSK)¹⁵. Nauczyciele i dyrektorzy podlegający RSK zostali poinformowani o szkodliwości nawet najmniejszych dawek alkoholu na młody, będący w fazie psycho-fizycznego rozwoju organizm. Z inicjatywy Rady poczyniono więc starania o zaopatrzenie wszelkich typów szkół w Galicji w specjalne tablice Weichselbauma i Henniga, wyobrażające organy wewnętrzne człowieka

¹³ *Związek Anioła Stróża*, „Walka z Alkoholizmem” 1913, nr 4, s. 96.

¹⁴ C. Karczyński, *Ochrona dzieci przed alkoholizmem*, „Świt” 1911, nr 91, s. 139–141; F. Bocian, *Sprawozdanie z zebrania Związku Księży Abstynentów*, „Świt” 1912, nr 109, s. 269–270; *Abstynenckie związki dziatwy*, „Nasz Przewodnik” 1914, nr 8, s. 60–63.

¹⁵ Rada Szkolna Krajowa została powołana do istnienia w styczniu 1868 r. Do jej zadań należało przedkładanie do ministerstwa kandydatów na krajowych inspektorów szkolnych, dyrektorów szkół średnich, przemysłowych oraz wyższych szkół ludowych. RSK prowadziła nadzór dydaktyczno-pedagogiczny oraz ekonomiczno-administracyjny nad szkołami ludowymi, średnimi, przemysłowymi i handlowymi, zatwierdzała teksty podręczników oraz pomocy dydaktycznych. Ponadto ustalała plany naukowe oraz szkolne regulaminy.

zdrowego i alkoholika, jak również w odpowiednie przeźrocza i literaturę antyalkoholową¹⁶. Ponadto Rada powzięła myśl odbywania z gronem nauczycieli stosownych antyalkoholowych konferencji, podczas których byli oni informowani, w jaki sposób oddziaływać wychowawczo na spożywającą trunki wysokokowe młodzież. Rada powzięła projekt nauczania w szkołach o szkodliwości wpływu alkoholu na organizm ludzki, a w seminariach nauczycielskich postanowiła wprowadzić do programów nauczania przedmiot zwany alkoholologią, podręczniki szkolne zaś zaopatrzyć w stosowne antyalkoholowe teksty. RSK wprowadziła również zakaz sprzedaży trunków upajających uczącej się młodzieży, spożywania ich w bursach, internatach, na stacjach oraz podczas wycieczek szkolnych. Bardziej wytrwałym uczniom poleciła organizowanie w gimnazjach i szkołach realnych kółek abstynenckich¹⁷.

Z dostępnych źródeł wynika, że do 1914 r. w Galicji istniało przy szkołach średnich jedynie 7 kółek abstynenckich: we Lwowie w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa I oraz w VIII Gimnazjum im. J. Śniadeckiego; w Krakowie przy Gimnazjum św. Anny oraz Gimnazjum Jana III Sobieskiego; w I i II Gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie oraz w Wyższej Szkole Realnej w Rawie Ruskiej. Kółka tego typu, choć kierowane przez wybitnych działaczy abstynenckich i pedagogów tej miary co Bronisław Duchowicz, ks. Kazimierz Thullie, Juliusz Zaleski, Tadeusz Czapczyński, nie cieszyły się dużą popularnością wśród młodzieży. Działalność ich opierała się zazwyczaj na wygłaszaniu przez członków, opiekunów bądź zaproszonych gości stosownych odczytów i pogadanek z historii ruchu antyalkoholowego w Polsce i na świecie, o wpływie alkoholu na zdrowie człowieka i jego prawidłowy rozwój¹⁸.

Osobną grupę konsumentów alkoholu stanowiła młodzież pracująca oraz ucząca się rzemiosła. To z myślą o niej ks. Mieczysław Kuznowicz zorganizował

¹⁶ Do literatury tej RSK zaliczyła m.in. prace: Zofii Daszyńskiej-Golińskiej, *Badania nad alkoholizmem w Galicji*; Bronisława Duchowicza, *Napoje alkoholowe i ich wpływ na duszę i ciało człowieka*; Witolda Fuska, *Wpływ alkoholu na kształtowanie się stosunków społecznych w gminie*; Pawła Gantkowskiego, *O alkoholu ze stanowiska lekarskiego*; Augustyna Klimaszewskiego, *Stanowisko szkoły w walce z alkoholizmem*; Kazimierza Niesiołowskiego, *Przyjaciel czy wróg*; Stanisława Skalskiego, *Alkoholizm i sprawa robotnicza*; Mikołaja Skiby, *Środek przeciw społecznej i narodowej nędzy*. J. P., *Nasze władze szkolne wobec walki z alkoholizmem*, „Wyzwolenie” 1914, nr 4, s. 47–48.

¹⁷ *Wprowadzenie nauki o szkodliwości alkoholu do szkół*, „Przyszłość” 1905, nr 8, s. 6; *Nasze władze szkolne wobec walki z alkoholizmem*, „Wyzwolenie” 1912, nr 12, s. 194–200; *Szkolnictwo galicyjskie i kwestia alkoholizmu*, „Walka z Alkoholizmem” 1914, nr 1, s. 194.

¹⁸ *Kółko abstynenckie młodzieży szkolnej w gimnazjum III. we Lwowie*, „Wyzwolenie” 1913, nr 4, s. 73; *Kółko alkoholologiczne młodzieży szkolnej w Stanisławowie*, „Wyzwolenie” 1913, nr 8–9, s. 137–138; *Kółko alkoholologiczne młodzieży szkolnej w Rawie Ruskiej*, „Wyzwolenie” 1913, nr 8–9, s. 139–140; *Kółko alkoholologiczne w gimnazjum VIII. we Lwowie*, „Wyzwolenie” 1914, nr 1–3, s. 32.

wał w 1906 r. w Krakowie z oddziałami we Lwowie, Żywcu, Przemyślu i Chrzanowie – Polski Związek Katolickich Uczniów Rękodzielniczych pod Wezwaniem św. Stanisława Kostki. Do zadań Związku należało: wyszukiwanie majstrom uczciwych i pracowitych terminatorów, łagodzenie sporów między nimi wynikłych, zapewnienie terminatorom bezpłatnej opieki lekarskiej, przede wszystkim zaś zdobycie przez nich elementarnego wykształcenia w wieczorowych szkołach uzupełniających, kształcących oddzielnie przyszłych szewców, krawców, ślusarzy, stolarzy, piekarzy, rzeźników oraz młodociane robotnice (krawcowe i modniarki). Przy Związku zorganizowano m.in.: kółko oświatowe, bibliotekę z czytelnią, szwalnię, pralnię, herbaciarnię, kasę oszczędności, klub gimnastyczny i klub futbolistów, kółko muzyczno-dramatyczne oraz ligę przeciwników palenia tytoniu. Ponadto Związek posiadał dwa kółka abstynenckie w Krakowie i Lwowie. Dążeniem opiekunów kółek był całkowity zakaz spożywania alkoholu. Nowo przyjęci członkowie składali publiczne przyrzeczenia, a wszyscy zobligowani byli na znak przynależności nosić stosowne odznaki brackie: srebrne szarotki bądź biało-czerwone lub niebiesko-białe kokardki. Potrzeba tego typu kółek była ogromna, jak bowiem pokazały badania przeprowadzone w Krakowie w 1911 r., na 204 młodocianych (14–20-letnich) rękodzielników i robotników abstynencję deklarowało jedynie 13 osób (6,37%)¹⁹.

Polski Związek Katolickich Uczniów Rękodzielniczych pod Wezwaniem św. Stanisława Kostki zaproponował, aby we wszystkich szkołach, w których nauki pobierali robotnicy i rękodzielnicy, prowadzone były wykłady i pogadanki na temat szkodliwości spożywania alkoholu. Związek wprowadził wśród majstrów zakaz posyłania swoich czeladników bądź terminatorów po napoje alkoholowe oraz spożywania ich w obecności tych ostatnich. Za istotne ponadto uznał organizowanie bezalkoholowych gospód, na wzór krakowskiej mieszczącej się przy ulicy św. Tomasza, otaczanie opieką młodocianych adeptów rzemiosła podczas niedziel, świąt i dni wolnych od nauki i pracy oraz zapewnienie im wówczas godziwej rozrywki w celu odciążenia od karczm, gospód i szynków. Z inicjatywy związkowych kółek abstynenckich odbywało się szereg stosownych odczytów, wykładów i pogadanek. Kółka organizowały ponadto przedstawienia teatralne, wieczorki rocznicowe poświęcone wielkim wydarzeniom dziejowym, np. 500-leciu zwycięstwa oręża polskiego pod Grunwaldem oraz wybitnym Polakom, m.in. Marii Konopnickiej. Przy tego rodzaju kółkach istniały biblioteki i czytelnie, prenumerujące czołowe pisma abstynenckie: „Młodzież”, „Świt”, „Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości”, „Przyjaciel Trzeźwości”. Znamienny i ważny dla związkowych kółek abstynenckich był fakt, iż 17 marca 1913 r. na wiecu antyalkoholowym w Krakowie

¹⁹ M. Kuznowicz, *Jak organizować i prowadzić stowarzyszenia polskiej młodzieży rękodzielniczej i robotniczej*, Kraków 1912, s. 118–120; tenże, *Spoleczna działalność kółek abstynenckich wśród młodzieży*, Kraków 1914, s. 25.

pojawił się bp. Adam Sapieha, który zapewnił Związek o swej życzliwości, przyrzekł poparcie i udzielił pasterskiego błogosławieństwa²⁰.

Od 1902 r. w Galicji datuje się istnienie społecznego ruchu wstrzeźliwości od alkoholu za sprawą powstałych wówczas dwóch prężnie działających organizacji abstynenckich: Trzeźwość z Zofią Daszyńską-Golińską na czele oraz Eleuteria-Wyzwolenie, której przewodził Benedykt Dybowski. Dla niniejszych rozważań istotny wydaje się fakt, że w pracy Eleuterii niemal od samego początku jej istnienia włączyła się młodzież gimnazjalna i akademicka. Jednakże wysiłki młodych abstynentów spotykały się z niedostatecznym zrozumieniem, a nawet nieprzychylnością ze strony działaczy tego towarzystwa, a w szczególności należących do niego nauczycieli. Z myślą więc o młodzieży abstynenckiej, absolwent szkoły G. B. Baumfelda w Tarnowie, student farmacji Uniwersytetu Jagiellońskiego – Witold Fusek, powołał do istnienia podczas odbywającego się w dniu 4 lutego 1907 r. w Krakowie wiecu abstynenckiego – Związek Nadziei. Poparłi go w tej szczytnej inicjatywie obecni na wiecu młodzi działacze trzeźwościowi przybyli z Krakowa, Lwowa i Jarosławia. Wszyscy jednogłośnie uchwalili, iż organem prasowym nowego towarzystwa zostanie miesięcznik „Młodzież”²¹.

Wstępne ustalenia przewidywały, że członkiem Związku Nadziei może zostać każdy uczeń lub uczennica, student bądź studentka. Warunkiem było jednak ukończenie 13. roku życia oraz złożenie przynajmniej na rok przyrzeczenia całkowitego powstrzymania się od spożywania napojów alkoholowych. Istotny jest fakt, iż założyciele Związku Nadziei postanowili, aby nowa organizacja nie walczyła jedynie z abstynencją od alkoholu, ale podobnie jak założone przez Wincentego Lutosławskiego towarzystwo Eleusis, również z plagą nadużywania wyrobów tytoniowych, hazardem i rozpustą płciową. Po złożeniu przyrzeczenia młody działacz Związku Nadziei zobligowany został do zaznaczenia w otrzymanej legitymacji członkowskiej, od czego zobowiązał się być abstynentem i jak długo zamierza w abstynencji wytrwać²².

Ustawy właściwe weszły w życie dopiero w początkach 1911 r. i głosiły, że „Związek Nadziei jest zrzeszeniem uczącej się polskiej młodzieży pod hasłem zupełnej wstrzeźliwości od używania: 1) napojów alkoholowych; 2) tytoniu; 3) rozpusty i 4) wszelkich gier hazardowych”. Celem Związku było: umoralnianie siebie i innych oraz zachęta do pracy naukowej, a zwłaszcza w dziedzinach zbyt pobieżnie traktowanych przez szkołę, np. w poznawaniu przeszłości Polski

²⁰ Tenże, *Praktyczne wskazówki w kwestii walki z alkoholizmem wśród młodzieży rękodzielniczej i robotniczej*, „Walka z Alkoholizmem” 1913, nr 1, s. 46–48; *Kółko abstynentów polskich Związku katolickich uczniów rękodzielniczych w Krakowie*, „Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzeźliwości” 1910, nr 82, s. 150–152; *Nowa placówka abstynencka*, „Wyzwolenie” 1911, nr 5, s. 48; Jemarde (ps.), *Terminatorzy-abstynenci*, „Młodzież” 1910, nr 5, s. 6.

²¹ *Związek Nadziei*, „Młodzież” 1907, nr 2, s. 1–3.

²² *Z Zarządu Głównego Z.N.*, „Młodzież” 1907, nr 2, s. 7.

i dzieł wielkich wieszczów narodowych, głównie zaś Mickiewicza i Słowackiego. Związek Nadziei zwracał więc uwagę na wychowanie w duchu moralności i patriotyzmu oraz w karności i dyscyplinie, tak szeroko propagowanej przez galicyjski skauting. Oddziały Związku Nadziei mogły zawiązać się przy szkole lub w miejscowości, gdzie chęć pracy w nich zadeklarowało przynajmniej 10 członków, którzy oprócz surowego przestrzegania regulaminu wnieść musieli ponadto opłatę wpisową i terminowo uiszczać miesięczne składki członkowskie, przeznaczone m.in. na prenumeratę miesięcznika „Młodzież”. Nad całością prac czuwał zarząd główny z siedzibą w Krakowie, a podlegały mu oddziały okręgowe (krakowski, lwowski i podkarpacki). W zarządzie głównym pracowało 9 osób: naczelnik, sekretarz, skarbnik, 3 referentów (naczelnicy okręgów), kierowniczka grup żeńskich i jej zastępczyni oraz redaktor organu prasowego Związku Nadziei²³.

Najaktywniejszymi działaczami tej organizacji byli obok założyciela, wspomnianego już Witolda Fuska, również Mikołaj Skiba, Jan Dobrowolski, Tadeusz Strumiłło (wszyscy reprezentowali studiującą młodzież) oraz księgarz krakowski Karol Kurtzman²⁴. Powstające przy szkołach średnich i wyższych oddziały Z.N. mogły liczyć również na pomoc kuratorów, którymi byli nauczyciele. W celu odróżnienia się od siebie poszczególne oddziały przyjmowały własne nazwy, m.in.: „Białe Orle”, „Orzeł”, „Przedświt”, „Świt”, „Niepodległość”, „Wawel”, „Grupa Kresowa”. Związek Nadziei starał się pracować w myśl hasła „Przez abstynencję do poprawy obyczajów i niepodległości”²⁵.

Od początku swego istnienia Związek Nadziei wiele miejsca poświęcał patriotyczno-wojskowemu wychowaniu młodzieży, co było zgodne z programem galicyjskiego skautingu. Na ten temat pisała do redakcji pisma „Młodzież” kierowniczka II grupy żeńskiej z Krakowa. W jej sprawozdaniu czytamy: „Aby wyćwiczyć się w mustrze, punktualności, sprawności, czujności, wytrzymałości na trudy fizyczne, zabrałyśmy się z zapalem do skautingu. Musimy wykształcić siebie na ludzi dzielnych, na których w razie potrzeby będzie można bezwzględnie liczyć. Miałyśmy już cztery wycieczki skautowe [...]. Umiemy prawo skautowe, węzły, zwroty itd. Dotychczas każda z nas, członków Z.N. jest zarazem ochotnikiem skautowym”²⁶. Po takich deklaracjach w 1911 r. zarząd główny Związku postanowił zachęcić swych członków do wstępowania w szeregi organizacji skautowej, pisząc: „Skautami powinni być wszyscy członkowie Z.N. bez względu na płeć i wiek. Idealny skaut będzie idealnym członkiem Z.N.”²⁷.

Podczas odbywającego się 31 grudnia 1911 r. w Przemyśle zjazdu Związku Nadziei postanowiono połączyć go z galicyjskim skautingiem, którego celem

²³ *Projekt Ustaw „Związku Nadziei”*, „Młodzież” 1911, nr 8–10, s. 69–79.

²⁴ Jemarde (ps.), *Z.N. do swoich grup*, „Młodzież” 1911, nr 7, s. 64.

²⁵ *Zjazd Z.N. w Przemyśle*, „Młodzież” 1912, nr 5–6, s. 3.

²⁶ *Wiadomości z grup. II grupa żeńska*, „Młodzież” 1911, nr 2–3, s. 33.

²⁷ *Wiadomości bieżące. Zarząd główny Z.N. do swoich grup*, „Młodzież” 1911, nr 2–3, s. 46.

było wychowanie silnego fizycznie i psychicznie człowieka, gotowego w każdej potrzebie do poświęcenia się dla Ojczyzny. Człowieka wolnego od nałogu pijaństwa oraz tytoniu. Skauting więc stał się doskonałą organizacją, która mogła objąć swymi wpływami całą polską młodzież z terenu Galicji. Podsumowując zjazd, założyciel Związku Nadziei – Witold Fusek zaznaczył, że właśnie w skautingu dostrzec można najlepiej spadkobiercę i kontynuatora idei powołanej przez niego organizacji abstynenckiej zrzeszającej uczącą się młodzież. W związku z powyższym: „[...] aby dać wszystkim organizacjom polskiej młodzieży przykład konsekwencji i obywatelskiej karności, Zjazd delegatów Związku Nadziei uchwała rozwiązać swą organizację i złąć ją ze skautingiem”²⁸.

W walkę z plagą pijaństwa włączyli się również młodzi ludzie z terenu Królestwa Polskiego, działacze zalegalizowanego 28 maja 1907 r. przez władze carskie towarzystwa zupełnej wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych pod nazwą Przyszłość. Pod wpływem towarzystwa oraz szeregu artykułów zamieszczanych na łamach galicyjskich pism abstynenckich docierających do Kongresówki, młodzież ze szkoły rolniczej w Mieczysławowie niedaleko Kutna postanowiła rozpocząć życie wolne od nałogu pijaństwa i niktynizmu. Okazją zaś do podjęcia tak ważnej decyzji stały się imieniny kierownika placówki Stanisława Dobrowolskiego. Chcąc je uświetnić, w 1912 r. chłopcy ze szkoły w Mieczysławowie wraz z koleżankami z pobliskiej placówki w Mirosławicach, kształcącej gospodynie, postanowili na zawsze pożegnać się z nałogami, urządzając „pogrzeb” wódce i papierosom. Korespondent galicyjskiego pisma abstynenckiego „Wyzwolenie” obecny na uroczystości odnotował: „[...] zebrali się koledzy żwawo do pogrzebowego obrzędu, na który zaprosili nauczycieli i gości. Rozpoczął się więc pochód uroczysty, odprowadzający na wieczny spoczynek papierosy z wódką. [...] każdy z palących niósł do grobu wszystko, co miał na ten czas: tytoń, papierosy, nawet pudełka od tych przedmiotów, [...] ci zaś, którzy gorzałkę spijać dawniej mieli, teraz ją nieśli dobrowolnie do grobu [...]”. Po uroczystościach „pogrzebowych” rozpoczęło się składanie przyrzeczeń abstynenckich na okres 5 lat, a co istotne w ślady uczniów poszli również nauczyciele²⁹.

Przytoczone powyżej przykłady zaczerpnięte z prasy abstynenckiej, ukazującej się na ziemiach polskich w okresie zaborów, dowodzą, że alkoholizm stał się poważnym problemem moralno-społecznym oraz wychowawczym, obejmującym nie tylko osoby dorosłe, ale również dzieci oraz młodzież. Należało więc poczynić starania w celu wyrugowania go z życia najmłodszych, zarówno w szkole i jej otoczeniu (bursy, internaty, stancje), jak i w środowisku rodzinnym i domowym ucznia. Przedstawione fakty przemawiają najdobitniej, iż do

²⁸ *Zjazd Z.N. w Przemysłu...*, s. 5–9.

²⁹ *Królestwo Polskie. Walka z alkoholizmem wśród młodzieży wiejskiej*, „Wyzwolenie” 1913, nr 4, s. 74–75.

pracy wychowawczej mającej na celu otrzeźwienie najmłodszych zobligowani zostali w pierwszej kolejności nauczyciele i katecheci. To oni przecież najczęściej byli organizatorami lub przynajmniej pełnili funkcje kuratorów szkolnych kółek abstynenckich, bractw czy związków, a co istotne w swej wychowawczej pracy zwracali uwagę nie tylko na zgubne skutki spożywania alkoholu, ale chociażby na rozpowszechnioną plagę niktynizmu. W tej szczytnej pracy mogli zawsze liczyć na pomoc i wsparcie Rady Szkolnej Krajowej, Kościoła, a niejednokrotnie również członków towarzystw abstynenckich, takich jak Przyszłość czy Związek Księży Abstynentów. Rzadziej wsparcie nadchodziło od rodziców i opiekunów, jak bowiem pokazały badania, to właśnie dom rodzinny był najczęściej miejscem demoralizacji, gdzie dziecko po raz pierwszy stykało się z alkoholem. Sami najmłodszy również nie zapominali o życiu wolnym od nałogów, organizując bądź włączając się bardziej lub mniej aktywnie w prace wspomnianych powyżej, tak różnorodnych i urozmaiconych w swych działaniach bractw, towarzystw czy kółek abstynenckich.